



środa, 08.06.2011

AUDIENCJA GENERALNA – WATYKAN 8.06.2011R.

Drodzy bracia i siostry!

Dziś chciałbym mówić o wizycie duszpasterskiej w Chorwacji, którą odbyłem w minioną sobotę i niedzielę. Była to krótka podróż apostolska, obejmująca jedynie stolicę – Zagrzeb, a mimo to bogata w spotkania, w intensywnego ducha wiary, ponieważ Chorwaci są narodem głęboko katolickim. Ponawiam moje serdeczne podziękowanie dla kardynała Bozanicia, arcybiskupa Zagrzebia, abp. Srakicia, przewodniczącego Konferencji Episkopatu oraz innych biskupów chorwackich, jak również dla prezydenta Republiki, za okazane mi gorące przyjęcie. Składam wyrazy wdzięczności wszystkim władzom cywilnym i osobom, które na różne sposoby współpracowały w tym wydarzeniu, a w sposób szczególny, tym które ofiarowały w tej intencji modlitwy i wyrzeczenia.

Moja wizyta przebiegała pod hasłem „Razem w Chrystusie”. Wyraża ono przede wszystkim doświadczenie zjednoczenia wszystkich w imieniu Chrystusa, doświadczenie bycia Kościołem, ukazującym się w zgromadzeniu Ludu Bożego wokół Następcy Piotra. Jednak hasło „Razem w Chrystusie”, miało w tym przypadku, szczególne odniesienie do rodziny: rzeczywiście główną okazją mojej wizyty był I Narodowy Dzień Chorwackich Rodzin Katolickich, którego kulminacją była niedzielna Eucharystia poranna, na której na hipodromie w Zagrzebiu zgromadziły się wielkie rzesze wiernych. Bardzo dla mnie ważne było umocnienie w wierze nade wszystko rodzin, które Sobór Watykański II nazywa „Kościołami domowymi” (por. *Lumen gentium*, 11). Bł. Jan Paweł II, który odwiedził Chorwację trzy razy, kładł duży nacisk na rolę rodziny w Kościele. Tak więc podczas tej podróży, chciałem kontynuować ten aspekt jego nauczania. W dzisiejszej Europie narody o silnej tradycji chrześcijańskiej ponoszą szczególną odpowiedzialność za ochronę i krzewienie wartości rodziny opartej na małżeństwie, która wciąż odgrywa decydującą rolę zarówno w dziedzinie wychowawczej jak i społecznej. To przesłanie miało więc szczególne znaczenie dla Chorwacji, która, bogata swym dziedzictwem duchowym, kulturowym i etycznym, przygotowuje się by wstąpić do Unii Europejskiej.

Msza św. została odprawiona w szczególnej atmosferze duchowej nowenny Zesłania Ducha Świętego. Jak w wielkim „Wieczerniku”, pod gołym niebem chorwackie rodziny zgromadziły się na modlitwie, przyzywając wspólnie daru Ducha Świętego. To stworzyło mi okazję do podkreślenia daru i zaangażowania komunii w Kościele, a także wsparcia małżonków w ich misji. W naszych czasach, kiedy niestety zauważamy wzrost liczby separacji i rozwodów, wierność małżonków staje się sama przez się znaczącym świadectwem miłości Chrystusa, pozwalającym przeżywać małżeństwo, aby było tym czym jest, to znaczy związkiem mężczyzny i kobiety, którzy za łaską Chrystusa, miłują siebie i pomagają sobie przez całe życie, w radości i smutku, w zdrowiu i chorobie. Pierwsze wychowanie w wierze, polega właśnie na świadectwie wierności przymierzu małżeńskiemu: z niej dzieci uczą się bez słów, że Bóg jest miłością wierną, cierpliwą, szanującą i hojną. Wiarę w Boga, który jest miłością przekazuje się przede wszystkim poprzez świadectwo wierności miłości małżeńskiej, które w naturalny sposób przekłada się na miłość do dzieci, owoców tego zjednoczenia. Jednakże ta wierność nie jest możliwa bez Bożej łaski, bez wsparcia wiary i Ducha Świętego. Dlatego właśnie Maryja Panna nie przestaje wstawiać się u swego Syna, aby – jak podczas godów w Kanie – nieustannie odnawiał w małżonkach dar „dobrego wina”, to znaczy swojej łaski, która pozwala żyć w „jednym ciele” w różnym wieku i sytuacji życiowej.

W ten kontekst wielkiej uwagi przywiązywanej do rodziny, bardzo dobrze wpisało się czuwanie z młodzieżą, w sobotę wieczorem na placu Jelačić, w samym sercu Zagrzebia. Mogłem tam spotkać nowe pokolenie Chorwatów i dostrzec siłę jego młodej wiary, ożywianej entuzjazmem dla życia i jego sensu, dla dobra, dla wolności, to znaczy dla Boga. Piękne i wzruszające było odczucie, kiedy ci młodzi śpiewali z radością i entuzjazmem, a następnie, w czasie słuchania i modlitwy byli skupieni w ciszy! Powtórzyłem im pytanie jakie Jezus zadał swoim pierwszym uczniom: „Czego szukacie” (J 1,38), ale powiedziałem im, że On szuka ich wcześniej i bardziej, niż oni sami Go szukają. To właśnie jest radością wiary: odkryć, że Bóg pierwszy nas umiłował! Odkrycie to sprawia, że stale jesteśmy uczniami, a więc nieustannie młodymi duchem! Podczas czuwania ta tajemnica była przeżywana na modlitwie adoracji eucharystycznej: w ciszy nasze bycie „Razem w Chrystusie” znalazło swój najpełniejszy wyraz. W ten sposób moje wezwanie do naśladowania Jezusa była echem Słowa, które On sam kierował do serc młodych ludzi.

Inny moment, który możemy określić jako Wieczernik to celebracja Nieszporów w katedrze, z biskupami, kapłanami, zakonnikami i młodymi formowanymi w seminariach i nowicjatch. Także tam w sposób szczególny doświadczyliśmy, że jako wspólnota kościelna jesteśmy „rodziną”. W katedrze w Zagrzebiu znajduje się monumentalny grobowiec błogosławionego kard. Alojzego Stepinaca, biskupa i męczennika. W imię Chrystusa, odważnie przeciwstawił się on najpierw przemocy nazizmu i faszyzmu, a później reżimu komunistycznego. Był więziony i osadzony w swej rodzinnej wsi. Papież Pius XII uczynił go kardynałem. Zmarł w 1960 r. z powodu choroby nabytej w więzieniu. W świetle jego świadectwa umocniłem biskupów i kapłanów w ich postudze, zachęcając ich do budowania komunii i dynamizmu apostolskiego. Przypominałem osobom konsekrowanym o pięknie i radykalnym charakterze ich formy życia. Wezwałem kleryków, nowicjuszy i nowicjuszeki, by z radością szli za Chrystusem, który powołał ich po imieniu. Ta chwila



modlitwy, wzbogacona obecnością tak wielu braci i sióstr, którzy poświęcili swoje życie Panu, była dla mnie wielkim pocieszeniem. Modłę się, aby chorwackie rodziny były zawsze żyznym gruntem dla narodzin licznych i świętych powołań do służby Królestwu Bożemu.

Bardzo znaczące było również spotkanie z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego, świata polityki, nauki, kultury i przedsiębiorczości, z korpusem dyplomatycznym i zwierzchnikami religijnymi zgromadzonymi w Teatrze Narodowym w Zagrzebiu. W tym kontekście z radością oddałem hołd wielkiej chorwackiej tradycji kulturowej, nierozdzielnie związanej ze swoją historią wiary i żywej obecności Kościoła, który w ciągu wieków promował wiele instytucji, a nade wszystko formował znamienitych poszukiwaczy prawdy i dobra wspólnego. Przypomniałem wśród nich szczególnie jezuitę, ks. Ruđera Boškovicia, wielkiego naukowca. W tym roku przypada trzysta lat od jego urodzin. Po raz kolejny stało się dla nas wszystkich jasne najgłębsze powołanie Europy, to znaczy strzeżenia i odnowienia humanizmu, który ma korzenie chrześcijańskie i który można by nazwać „katolickim”, to znaczy powszechnym i integralnym. Jest to humanizm, który stawia w centrum sumienie człowieka, jego otwartość na wymiar transcendentny a jednocześnie jego rzeczywistość historyczną, zdolną do inspirowania projektów politycznych, zróżnicowanych, choć zbieżnych w budowaniu solidnej demokracji, w oparciu o wartości etyczne zakorzenione w ludzkiej naturze. Patrząc na Europę z punktu widzenia narodu o dawnej i silnej tradycji chrześcijaństwa, która jest integralną częścią cywilizacji europejskiej, przygotowującego się do przyłączenia się do Unii politycznej, na nowo zwróciłem uwagę na pilne wyzwanie jakie staje przed narodami tego kontynentu: to znaczy by nie lękać się Boga, Boga Jezusa Chrystusa, który jest Miłością i Prawdą, i w najmniejszym stopniu nie narusza wolności, ale przywraca ją samej sobie i nadaje jej horyzont niezawodnej nadziei.

Drodzy przyjaciele, za każdym razem kiedy Następca Piotra udaje się w podróż apostolską, całe ciało Kościoła uczestniczy w pewien sposób w dynamice komunii i misji właściwej jemu posłudze. Dziękuję wszystkim, którzy towarzyszyli mi i wspierali mnie w modlitwie, wypraszając, aby moja wizyta duszpasterska przebiegała doskonale. Teraz, dziękując Panu Bogu za ten wielki dar, prosimy Go, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, Królowej Chorwacji, aby to, co mogłem zasiać przyniosło obfite owoce dla chorwackich rodzin, dla całego narodu i całej Europy. Dziękuję!

Benedykt XVI – papież

Tłum. st (KAI)

za ekai.pl